

**PYTANIA AKCJONARIUSZY SPÓŁKI ZADANE POCZAS NWZA W DNIU  
28.10.2009 WRAZ Z ODPOWIEDZIAMI**

- 1. Wycena spółki jest bardzo niska – cena rynkowa powinna wynosić ok. 6 zł, Spółka pokazuje wyniki lepsze niż w 2007 i w 2008 roku. Dlaczego ERGIS-EUROFILMS jest tak niedowartościowany przez rynek?**

Giełdowa wycena Spółki zależy od rynku, choć zdaniem Zarządu spółka jest rzeczywiście niedowartościowana. Mamy nadzieję, że uruchomienie programu obligacji i znakomite wyniki to sygnały, który zostaną przez rynek docenione.

- 2. Spółki niemieckie są dla akcjonariuszy dwukrotnie droższe niż były trakcie zakupu, jak Spółka zamierza sfinansować te koszty?**

Nabycie spółek niemieckich było sfinansowane kredytem bankowym, już w momencie ich zakupu zapowiadaliśmy emisję akcji na refinansowanie długu bankowego. Sytuacja rynkowa sprawiła jednak, że ostatecznie zdecydowaliśmy się na emisję obligacji na refinansowanie zadłużenia. Prawdą jest, że przy niższym kursie akcji, koszt nabycia przeliczony na liczbę akcji Ergis-Eurofilms jest wyższy niż przy kursie niższym. Są to nieubłagane prawa rynku.

- 3. Jakie są plany na stabilizację finansowej sytuacji Grupy?**

Przeprowadzany właśnie program emisji obligacji ma zrefinansować ratę kredytu, której termin spłaty przypada na styczeń 2010. Znakomite wyniki operacyjne, sprawiają, że po emisji obligacji zadłużenie spółki będzie bardzo poprawne (patrz: raporty bieżące informujące o wpływie emisji na zadłużenie).

- 4. Jeżeli emisja obligacji się powiedzie emisja publiczna akcji serii G nie dojdzie do skutku?**

Tak, program emisji obligacji zamiennych jest alternatywą dla emisji obligacji serii G.

- 5. Czy zarząd spodziewa się pełnego sukcesu emisji obligacji? Czy to, że jest duże zainteresowanie inwestorów, oznacza, że Spółka spodziewa się 100% objęcia obligacji?**

Mamy potwierdzenia zapisów na pełną wartość i liczbę obligacji, co traktujemy jako dowód zaufania do Spółki ze strony inwestorów instytucjonalnych. Pozwala nam to z jednej strony wywiązać się z umów z bankami, z drugiej – nie rozwodnić udziału obecnych akcjonariuszy.

- 6. Jaka będzie konstrukcja konwersji?**

Przez wiele lat nie przeprowadzono w Polsce emisji obligacji zamiennych. Copernicus, który prowadzi dla nas tę ofertę, przeprowadził z sukcesem dużą emisję dla spółki LPP SA (130 mln) i mamy wszelkie podstawy, by twierdzić, że emisja obligacji okazała się sukcesem. Szczegóły emisji obligacji opisane są w raportach bieżących nr 35/2009, z dn. 11.11.2009 i 36/2009 z dn. 17.11.2009 które dostępne są na stronie www Spółki w sekcji Relacje Inwestorskie.

- 7. Raport za III kwartał pokazał, że Spółka posiada dużo gotówki, w takim razie po co ta emisja? Czy są inne plany na zagospodarowanie zysku?**

W umowach konsorcjalnych z bankami zawartych w 2007 roku Spółka zobowiązała się do zastąpienia części (ok. 32 mln zł) kredytu kapitałem lub quasi-kapitałem. Pierwotnie planowaliśmy, że pozyskamy go z emisji akcji. Biorąc pod uwagę sytuację na GPW banki finansujące odroczyły termin realizacji tego zobowiązania o 15 miesięcy i zredukowały wymienioną kwotę do ok. 28 mln zł. Ostatecznie zdecydowaliśmy się na emisję obligacji. Fundusze pozyskane z obligacji spełnią wymogi stawiane przez bank, a nie spełniłaby ich spłata z przepływów bieżących.

**8. Kiedy Spółka będzie decydować się na kolejne przejęcia, co zrobić żeby kurs akcji był wyższy niż jest obecnie? Prezentuje się mało rekomendacji, brak jest raportów analitycznych.**

Naszym zdaniem kontakty z inwestorami można określić jako systematyczne. Z inwestorami instytucjonalnymi spotykamy się co najmniej raz na kwartał. Organizujemy też konferencje prasowe dla mediów. Nasze komunikaty prasowe obecne są w najważniejszych mediach, zwłaszcza w ich wersjach elektronicznych.

Jeśli chodzi o raporty analityczne i rekomendacje, to zależy to wyłącznie od analityków, najczęściej wybierane są spółki gdzie prawdopodobieństwo pomyłki w analizach jest bardzo niskie. W przypadku zdecydowanej większości spółek o zbliżonej kapitalizacji sytuacja przedstawia się podobnie.

**9. Publikacja rocznych prognoz – dlaczego spółka tego nie robi?**

Świadomie zdecydowaliśmy się na niepublikowanie prognoz jako zasady naszego funkcjonowania na rynku. Nie chcemy należeć do grona spółek, które ogłaszają prognozy oszałamiających przychodów, by przed nadejściem publikacji raportu kwartalnego ogłaszać ich obniżenie. W otoczeniu rynkowym mamy tak wiele zmiennych niezależnych od Spółki (co pokazał ten rok) – kurs EUR, reakcja rynku na kryzys itd. - że margines błędu wydaje się zbyt duży. Nie chcemy wprowadzać akcjonariuszy w błąd. Mam nadzieję, że rynek dostrzeże naszą chęć gry fair – nie ogłaszamy emisji przed skonkretyzowaniem planów akwizycyjnych/inwestycyjnych (trzecia linia do produkcji folii stretch PE, akwizycje niemieckie), nie ogłaszamy prognoz. Po prostu pracujemy na wynik i jestem pewny, że rynek tę dojrzałość doceni.

**10. Jaki jest udział Prezesa i Przewodniczącego Rady Nadzorczej w Finergisie ?**

Udziały w Finergisie nie zmieniły się od czasu utworzenia spółki: 51% udziałów ma DBG Eastern Europe, po 24,5% - Tadeusz Nowicki (Prezes Zarządu) i Marek Górski (Przewodniczący Rady Nadzorczej).

**11. Dlaczego Prezesowi nie zależy na wzroście kursu?**

Bardzo mi zależy na tym, żeby akcjonariusze byli zadowoleni ze stopy zwrotu z inwestycji. Mam nadzieję, że dostrzegają redukcję kosztów ogólnych o 13%, w ciągu ostatniego roku oraz wzrost EBITDA po trzech kwartałach o blisko 64%. Akcjonariat ERGISU jest bardzo stabilny (co nas cieszy), relatywnie niski free float sprawia jednak, że trudno na spółce zarabiać krótkoterminowo. Jestem jednak przekonany, że ci akcjonariusze, którzy decydują się na długofalową inwestycję będą nią usatysfakcjonowani.